

Materiały

DENUKLEARYZACJA BYŁYCH REPUBLIK RADZIECKICH

Kwestia rozbrojenia nuklearnego byłych republik Związku Radzieckiego ma swoje źródła w globalnym procesie denuklearyzacji, a zwłaszcza we wzajemnych porozumieniach zawartych pomiędzy ZSRR i jego spadkobiercą, czyli Rosją, a Stanami Zjednoczonymi. Dotyczy to głównie tych rokowań, umów i układów, które zapoczątkowane zostały w drugiej połowie lat 80.

Po dojściu do władzy w marcu 1985 r. Michaiła Gorbaczowa nastąpiła poprawa w stosunkach radziecko-amerykańskich, co pozwoliło podjąć w Genewie rokowania na temat strategicznej i eurostrategicznej broni jądrowej oraz broni kosmicznej. 15 stycznia 1986 r. Związek Radziecki przedstawił propozycję likwidacji do roku 2000 broni jądrowej (tzw. plan Gorbaczowa). Podstawowym założeniem tego projektu była – oprócz zaproponowania całkowitej eliminacji broni jądrowej – likwidacja broni chemicznej. Przełomem w rokowaniach stało się spotkanie Ronalda Reagana i M. Gorbaczowa w Rejkiawiku w październiku 1986 r., podczas którego uzgodniono porozumienie o redukcji zbrojeń eurostrategicznych i strategicznych, w tym: przez kolejne 5 lat 50-procentową redukcję strategicznych broni ofensywnych stacjonujących na ziemi, wodzie i w powietrzu, likwidację rakiet średniego zasięgu w Europie, bez uwzględniania broni jądrowej Wielkiej Brytanii i Francji, z jednoczesną redukcją rakiet średniego zasięgu stacjonujących w azjatyckiej części ZSRR oraz na terytorium USA. Przewidziano przy tym zamrożenie ilości taktycznej broni jądrowej obu stron o zasięgu do tysiąca kilometrów na dotychczasowym poziomie. Uzgodniono ponadto, że prawo wypowiedzenia w ciągu 10 lat układu o ograniczeniu systemów obrony przeciwrakietowej z 1972 r. zostaje zamrożone¹.

W lutym 1987 r. ZSRR przedłożył propozycję podpisania odrębnego układu o likwidacji rakiet jądrowych średniego zasięgu, a w kwietniu likwidacji rakiet operacyjno-taktycznych. Propozycje te określono mianem „podwójnej opcji zerowej”.

W wyniku rokowań, 8 grudnia 1987 r. obie strony podpisały w Waszyngtonie układ o likwidacji rakiet średniego i krótkiego zasięgu (*INF*)². Po raz pierwszy zawarto zatem układ o redukcji uzbrojenia. Dotyczył on lądowych rakiet o zasięgu od 500 do 5500 km. Na podstawie *INF* zmniejszono o ok. 6,9% arsenały nuklearne

¹ W. Malendowski, *Rozbrojenie*. W: *Stosunki międzynarodowe*, W. Malendowski, C. Mojsiewicz (red.), Wrocław 2000, s. 500.

² Document 1364, Proceedings 39 Ordinary Session, First Part, June 1993, Assembly of Western European Unions, Paris 1993.

obu mocarstw. Porozumienie to eliminowało broń raketową o wysokim standardzie jakościowym, której zainstalowanie kilka lat wcześniej przyczyniło się do głębokiego kryzysu w stosunkach między Wschodem a Zachodem³. Układ *INF* został ratyfikowany przez obie strony w 1988 r., a jego postanowienia wykonane.

Wraz z zakończeniem zimnej wojny proces rozbrojeniowy przybrał nowy wymiar i amerykańsko-radzieckie rokowania rozpoczęte w 1982 r. doprowadziły do podpisania układu *START I* (Moskwa – Waszyngton, 31 lipca 1991 r.)⁴. Jest to traktat o redukcji i ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych, przewidujący zmniejszenie broni strategicznych o zasięgu 5 tys. km o około 30%⁵.

23 maja 1992 r. USA, Rosja i trzy inne państwa – byłe republiki radzieckie mające na swoim terytorium broń jądrową (Białoruś, Kazachstan i Ukraina) – podpisały tzw. protokół lizboński, który potwierdzał uzgodnienia układu *START I* i zobowiązywał te państwa do przystąpienia do Układu o Nieprolifracji Broni Jądrowej (*NPT – Non Proliferation Treaty*) z 1968 r. Do końca 1992 r. *START I* został ratyfikowany przez USA, Rosję, Kazachstan, a w 1993 r. przez Białoruś i Ukrainę. Jednocześnie Ukraina, Białoruś i Kazachstan uzyskały gwarancje bezpieczeństwa ze strony Stanów Zjednoczonych, Rosji i Wielkiej Brytanii. Mocarstwa te zobowiązały się do respektowania suwerenności oraz istniejących granic, nieużywania wobec nich siły i niewywierania presji ekonomicznej⁶.

Zważywszy na problemy wynikające z realizacji postanowień zawartych porozumień, ministrowie obrony USA i Rosji podpisali 3 kwietnia 1995 r. umowę o pomocy w rozbrajaniu państw byłego Związku Radzieckiego, mających na swoich terytoriach broń jądrową. Pierwszym państwem z wymienionej grupy, które pozbyło się arsenału atomowego był Kazachstan (maj 1995). W następnym roku swoje zobowiązania wykonała Ukraina (czerwiec 1996) oraz Białoruś (listopad 1996)⁷.

DENUKLEARYZACJA UKRAINY

Jednym z najistotniejszych i najtrudniejszych problemów była kwestia likwidacji broni jądrowej znajdującej się na terytorium Ukrainy, która po rozpadzie ZSRR zaczęła dość szybko prowadzić stosunkowo niezależną i suwerenną politykę zarówno wewnętrzną, jak i zagraniczną⁸. Początkowo, po odzyskaniu niepodległo-

³ Układ wprowadzał redukcje asymetryczne. Po stronie ZSRR likwidacji uległy 1752 rakiety rozmieszczone na jego terytorium oraz NRD i Czechosłowacji. Po stronie amerykańskiej usunięto 859 rakiet rozlokowanych na terytorium USA, RFN, Wielkiej Brytanii, Włoch, Belgii i Holandii. Tym samym z militarnego punktu widzenia liczba likwidowanych rakiet nie stanowiła ubytku w potencjale wojskowym mocarstw na ich własnym terytorium.

⁴ J. W. R. Lepingwell, *Negotiations over Nuclear Weapons: The Past as Prologue?* „RFE/RL Research Report” vol. 3, nr 4, 28 I 1994, s. 9.

⁵ R. Laird, *Rethinking the Role of Nuclear Weapons in the Post-Cold War World*, „European Security” vol. 4, nr 2 (summer 1995) s. 256-272.

⁶ W. Malendowski, *Rozbrojenie*. W: *Stosunki międzynarodowe...*, s. 485-531.

⁷ Tamże, s. 506.

⁸ Chodziło o ok. 15 % arsenału nuklearnego byłego ZSRR w tym: 176 międzykontynentalnych pocisków balistycznych (*ICBM*) z 1240 głowicami nuklearnymi i ok. 3000 sztuk taktycznej broni nuklearnej. Czyniło to z Ukrainy trzecie na świecie mocarstwo nuklearne, większe niż Wielka Brytania, Francja i Chiny wzięte razem. Zob. B. Nahaylo, *The Shaping of Ukrainian Attitudes toward Nuclear Arms*, „RFE/RL Research Report”, Vol. 2, nr 8, 19 II 1993, s. 25.

ści, Ukraina zadeklarowała, że będzie państwem nienuklearnym jednak z czasem stanowisko to uległo zmianie.

28 sierpnia 1991 r. B. Jelcyń, który zdołał przejąć kontrolę nad głównymi strukturami radzieckiej władzy centralnej w okresie rozpadu ZSRR, stwierdził, że skoro Ukraina zadeklarowała denuklearyzację, cały jej arsenał będzie przetransportowany na terytorium Federacji Rosyjskiej. Odbywało się to w czasie, gdy Rosja demonstrowała swą siłę, aby przejąć możliwie największą schedę po ZSRR. W rosyjskich dążeniach przebiegała się przede wszystkim chęć zachowania kontroli nad Armią Radziecką i jej uzbrojeniem we wszystkich republikach.

Ukraina z kolei zamierzała utworzyć własne siły zbrojne. W dniu 12 czerwca 1991 r. prezydent Federacji Rosyjskiej wyraził życzenie przejęcia znajdującej się na Ukrainie broni nuklearnej. W związku z tym mieszaną delegacją rosyjsko-radziecką (m.in. A. Ruckoj, A. Sobczak, L. M. Stankiewicz) udała się do Kijowa na rozmowy mające na celu wypracowanie nowej formuły stosunków z Ukrainą. Efektem kilkunastogodzinnych rozmów był wspólny ukraińsko-rosyjski komunikat, który zakładał, iż oba państwa potwierdzają i przyjmują zobowiązania ZSRR w dziedzinie stosunków międzynarodowych, włączając w to umowy dotyczące redukcji i kontroli zbrojeń⁹.

Wkrótce broń nuklearna stała się drugim po Flocie Czarnomorskiej powodem konfliktu ukraińsko-rosyjskiego. Tym razem jednak zatoczył on szersze kręgi, bowiem spowodował negatywne nastawienie Zachodu, a szczególnie Stanów Zjednoczonych do Ukrainy.

Pytanie, czy kraj ten powinien oddać Rosji wszystkie rakiety z głowicami nuklearnymi stawiano praktycznie od momentu uzyskania niepodległości. W czasie, gdy spór o przynależność broni stanął na porządku dziennym, Moskwa dążyła do przekształcenia Wspólnoty Niepodległych Państw w bazę dla przyszłej unii militarno-politycznej byłych radzieckich republik pod jej hegemonią. Dodatkowo Ukraina obawiała się, że Rosja wraz ze Stanami Zjednoczonymi będzie próbowała decydować o przyszłości Ukrainy. Biorąc pod uwagę ówczesną rusocentryczną politykę USA i państw Europy Zachodniej, obawy te były uzasadnione¹⁰.

Po rozpadzie ZSRR Białoruś, Kazachstan, Rosja i Ukraina podpisały 21 grudnia 1991 r. w Ałma Acie i 30 grudnia w Mińsku umowy, które uniemożliwiały użycie broni nuklearnej bez zgody wspólnego dowództwa WNP. Dokumenty te zabraniały proliferacji oraz zakładały transfer arsenału nuklearnego do Rosji w celu zniszczenia pod wspólną kontrolą. Wkrótce jednak okazało się, że Ukraina nie zamierza partycypować we wspólnych siłach zbrojnych WNP (wprawdzie zgodziła się na podporządkowanie w ramach sił strategicznych Wspólnoty, na podstawie umowy z 16 stycznia 1992 r., jednak później Kijów rozszerzał stopniowo kontrolę nad militarnymi nabytkami na swoim terytorium). Do marca 1992 r. połowa z 3000 przewidzianych do zniszczenia taktycznych głowic nuklearnych została przetransportowana do Rosji, a koniec tej operacji przewidziany był na maj.

Jednak 12 marca prezydent Leonid Krawczuk niespodziewanie wstrzymał ten proces, argumentując, iż Ukraina nie kontroluje go i nie ma pewności czy broń ta nie

⁹ B. Nahaylo, *The Shaping...*, s. 21-24.

¹⁰ Polityka Stanów Zjednoczonych zakładała wykorzystanie kontroli zbrojeń do osiągnięcia celów politycznych w tym strategicznej przewagi. Polityka ta skupiała się całkowicie na osobach M. Gorbaczowa, a później B. Jelcyna. Rosja miała w tym czasie poparcie dla zjednoczenia państw poradzieckich. Zob. S. Blanc, *Russia, Ukraine and European Security, 1991 – 1993*, „European Security”, Vol. 3, No. 1 (Spring 1994), s. 182-207.

zasila rosyjskiego arsenału. Wezwał także do międzynarodowego nadzoru tej operacji. Nie ulega wątpliwości, iż podejrzania te były uzasadnione, gdyż brakowało kontroli nad przesyłaną do Rosji bronią i procesem jej niszczenia. Z drugiej strony L. Krawczuk chciał uzyskać dobrą pozycję przetargową wobec Rosji przed zaplanowanym w Kijowie szczytem WNP, dotyczącym spraw militarnych, w tym trwającego konfliktu na tle Floty Czarnomorskiej¹¹. Poza tym przywódca Ukrainy dążył do podjęcia rozmów z Zachodem w celu uzyskania, na drodze swoistego szantażu, rekompensat oraz pomocy technicznej i finansowej w demontażu rakiet i gwarancji bezpieczeństwa¹². Co prawda pod wpływem nacisków zewnętrznych Ukraina wznowiła wkrótce transfer głowic, ale Kijów zaczął przeciągać go w czasie.

W dniu 23 maja 1992 r. amerykański sekretarz stanu James Baker i ministrowie spraw zagranicznych państw nuklearnych WNP podpisali wspomniany tzw. protokół lizboński do układu *START I*, zakładający m.in. przystąpienie do *NPT*. Czterej sygnatariusze stawali się członkami układu *START I*. Protokół przewidywał też dla nich status państw nienuklearnych. Jednak już 12 listopada 1992 r. ukraińska misja w ONZ przedstawiła oświadczenie rządu o uznaniu za własność Ukrainy wszystkich sił zbrojnych znajdujących się na jej terytorium od chwili uzyskania niepodległości, włączając siły strategiczne. Obok wskazanych wcześniej czynników decydujących o takim postępowaniu Kijowa pojawił się nowy – pragnienie rekompensat za uzyskiwany przez Rosję z demontowanych głowic materiał rozszczepialny, który mógł być odsprzedawany dalej na wolnym rynku bez udziału Ukrainy¹³.

W tym czasie Kijów stał się bardzo niewygodnym elementem w polityce Waszyngtonu wobec Wschodu, nastawionej na wspieranie Rosji. Rakiety i głowice w takim wypadku zwracały uwagę na Ukrainę jako ognisko zapalne, ale zarazem wymuszały i tworzyły podstawy zainteresowania nią w wymiarze strategicznym¹⁴.

W ukraińskiej polityce nacisku zaobserwować można było tendencję do wykorzystywania karty nuklearnej jako odpowiedzi na neoimperialne elementy w polityce Rosji oraz w celu wymuszenia poważnego traktowania przez społeczność międzynarodową spraw Ukrainy. Było to skorelowane z chęcią prowadzenia ambitnej polityki w Europie Wschodniej i oddziaływania na Białoruś, Kazachstan, Mołdawię oraz republiki bałtyckie w celu tworzenia przeciwwagi wobec Rosji. Pojawiały się też koncepcje kooperacji bałtycko-czarnomorskiej i ścisłej współpracy z Polską. Jednak status państwa nuklearnego dezawuował te zabiegi,

¹¹ J. W. R. Lepingwell, *Ukraine, Russia, and the Control of Nuclear Weapons*, „RFE/RL Research Report”, Vol. 2, nr 8, 19 II 1993, s. 8-9.

¹² P. Kościński, *Poszukiwanie nowego partnera*. „Rzeczpospolita”, 24 VIII 1995.

¹³ B. Nahaylo, *The Shaping...*, ss. 21-27.

¹⁴ W październiku 1992 r. Kongres uchwalił ustawę o poparciu dla wolności (*FREEDOM for Russia and Emerging Eurasian Democracies and Open Markets Support Act*, w skrócie zwana *FREEDOM Support Act*). Dotyczyła ona pomocy gospodarczej i politycznej w zamian za uzyskanie ważnych dla polityki amerykańskiej korzyści: redukcji zagrożenia militarnego, rozwoju reform demokratycznych i gospodarki rynkowej.

Wielkimi rzecznikami zbliżenia amerykańsko-ukraińskiego w USA byli Zbigniew Brzeziński i Henry Kissinger, którzy apelowali o pomoc ekonomiczną i polityczną w celu umocnienia przemian demokratycznych. Z. Brzeziński twierdzi, że niepodległa Ukraina jest ważnym filarem przemian demokratycznych w Rosji. Adrian Karatnycky przypisał Ukrainie rolę bufora oddzielającego państwa Europy Środkowo-Wschodniej w razie upadku demokracji w Rosji. Zob. J. Stachura, *Polityka amerykańska wobec republik postradzieckich*. „Polityka Wschodnia” nr 3, 1993, s. 117-122.

a ponadto dla wspomnianych państw było to prowokowaniem Rosji za cenę niepewnych gwarancji zachodnich i ukraińskich. Ukraina, która próbowała zachować swój nuklearny status, stanowiła niebezpieczeństwo dla sąsiadów. Polityka taka groziła nową zimną wojną. Ponadto Ukraina, zagrażając Paktowi Północnoatlantyckiemu, sama mogła stać się celem dla NATO. Pozbycie się broni musiało wobec tego zostać zastąpione gwarancjami zarówno ze strony Zachodu, jak i Rosji. Suwerenność i integralność Ukrainy należało zagwarantować poprzez wykorzystanie europejskich struktur bezpieczeństwa, układu NPT i organizacji międzynarodowych, np. ONZ. Wynik tych zabiegów był jednak trudny do przewidzenia. Istniało niebezpieczeństwo wzmocnienia nacisków nacjonalistów zarówno na Ukrainie, jak i w Rosji. Z drugiej strony pojawiła się groźba militarnych i politycznych antagonizmów związanych z zerwaniem NPT i renuklearyzacji europejskiego bezpieczeństwa. Na dodatek Ukraina posiadała trzecią co do wielkości armię w Europie i broń jądrową wymierzoną we wszystkie państwa NATO, co mogło także stać się powodem do zbliżenia Rosji z Zachodem przeciw niej¹⁵.

Przeciwnicy eliminacji broni nuklearnej, zarówno w ukraińskiej armii, kręgach opiniotwórczych, jak i opozycji, obawiali się wzmocnienia nacjonalistycznych sił w Rosji otwarcie głoszących swoje roszczenia w stosunku do Ukrainy. Nacjoniści na Ukrainie uważali, że konwencjonalnymi siłami nie można by obronić własnego terytorium. Znaczący był również sceptycyzm wobec gwarancji bezpieczeństwa ze strony Zachodu i Rosji. Jurij Kostenko, ówczesny szef Komisji Rozbrojenia Nuklearnego, argumentował, że państwa próbują zagwarantować swoje bezpieczeństwo jedną z trzech możliwości: potencjałem militarnym, potencjałem ekonomicznym albo przez system sojuszy międzynarodowych. Ukraina natomiast była osłabiona zarówno ekonomicznie, jak i militarnie, a jej główne sojusze dotyczyły państw byłego ZSRR, włączając w to Rosję, czyli główne źródło potencjalnego zagrożenia.

Dalszy rozwój sytuacji międzynarodowej spowodował jednak wejście Ukrainy na drogę rozbrojenia nuklearnego. Zdecydowało o tym kilka elementów. Po pierwsze, denuklearyzacja leżała u podstaw Deklaracji Niepodległości Ukrainy. Po drugie, w związku z kryzysem ekonomicznym, Ukrainy nie stać było ani na rozbrojenie, ani na utrzymanie *status quo* i musiała w tym wypadku liczyć na pomoc Zachodu. Po trzecie, niemałą rolę odegrała faktyczna zmiana stosunku Zachodu do Ukrainy, a szczególnie gwarancje bezpieczeństwa i obietnice pomocy finansowej¹⁶.

Jednym z warunków uwolnienia się od zależności względem Rosji była integracja Ukrainy z zachodnioeuropejską gospodarką i strukturami bezpieczeństwa. Nie ulega wątpliwości, że posiadanie arsenału nuklearnego mogło tylko antagonizować ją z Zachodem, szczególnie ze względu na międzykontynentalny zasięg broni. Stąd pojawiły się na początku zakusy, aby pozostawić jedynie taktyczną broń nuklearną. Inną kwestią był fakt, iż Kijów posiadał wyłącznie administracyjną władzę nad bronią, a nie logistyczną. Ponadto Ukraina znajdująca się w poważnym kryzysie ekonomicznym miałaby problemy z utrzymaniem zawłaszczanej broni, wynikające m.in. z nikłej możliwości rozwoju tego arsenału (koszty i zdolności do produkcji środków jej przenoszenia); Kijów zależny był od Rosji w zakresie zakupu części, projektowania, utrzymania, w testach i wczesnym ostrzeganiu. Zatrzymanie więc broni wymagałoby rozwoju związanych z tym

¹⁵ S. Blanc, *Russia, Ukraine...*, ss. 198-203.

¹⁶ J. Dunn, *The Ukrainian Nuclear Weapons Debate*. „Jane's Intelligence Review”, VIII 1993, s. 341.

dziedzin, kosztem innych sektorów gospodarki. Ponadto Amerykanie w zamian za denuklearyzację oferowali pomoc gospodarczą, a na potencjalnym wyścigu zbrojeń z Rosją zyskałaby ta druga, relatywnie bogatsza.

Od zakończenia zimnej wojny oddaliła się groźba konfrontacji supermocarstw, pojawiła się natomiast groźba powstania konfliktów lokalnych. W takim przypadku zachowanie broni jądrowej, biorąc pod uwagę wysokie koszty jej utrzymania, byłoby uzasadnione jedynie wówczas, gdyby Ukraina chciała odgrywać rolę mocarstwa globalnego, co było mało prawdopodobne¹⁷.

Przytoczone argumenty wskazują, iż zatrzymanie broni nuklearnej nie było rzeczywistym celem Kijowa, ale to zamierzone balansowanie na granicy bezpieczeństwa przyniosło oczekiwane efekty, czyli pomoc finansową i gwarancje bezpieczeństwa ze strony Rosji i Zachodu. Chociaż zrodziło ono napięcia w stosunkach z Zachodem, to wynikało stąd, że po upadku ZSRR zarówno Europa, jak i Stany Zjednoczone prowadziły politykę prorosyjską, kosztem Ukrainy. Równocześnie fiasko reform gospodarczych osłabiło możliwości efektywnej pomocy finansowej z Zachodu, a gospodarka ukraińska przeżywała wówczas bardzo głęboki kryzys, wywołujący lokalne konflikty. Do końca 1993 r. istniała wręcz obawa o dezintegrację Ukrainy i utratę kontroli nad arsenałem nuklearnym¹⁸.

W październiku 1993 r. oficjalnie przyjęto doktrynę militarną Ukrainy¹⁹. Określono w niej m.in. liczebność sił zbrojnych, które winny stanowić zgodnie z międzynarodowymi standardami 0,8% populacji, a 18 listopada 1993 r. parlament ukraiński ratyfikował układ *START I*²⁰.

14 stycznia 1994 r. doszło do spotkania prezydentów USA, Rosji i Ukrainy w Moskwie, gdzie podpisano porozumienie o wycofaniu z Ukrainy broni nuklearnej w zamian za gwarancje bezpieczeństwa (ale dla państwa bezzatomowego i po przystąpieniu Ukrainy do *NPT*). Na początku lutego parlament potwierdził te zobowiązania, ale nie była to jeszcze zgoda na ratyfikację. Dlatego podczas marcowej (4-5 marca) wizyty L. Krawczuka w Waszyngtonie B. Clinton nie krył zniecierpliwienia i zagroził Ukrainie wstrzymaniem pomocy finansowej²¹. Od lipca 1994 r. nowo wybrany prezydent Leonid Kuczma kontynuował politykę swego poprzednika, naciskając na parlament, by ratyfikował układ *NPT*. Stało się to dopiero 16 listopada po burzliwej debacie i jedynie warunkowo. Ratyfikacja miała obowiązywać dopiero po oficjalnym udzieleniu Ukrainie gwarancji bezpieczeństwa. Nastąpiło to w grudniu 1994 r., gdy podczas konferencji OBWE w Budapeszcie udzielono temu państwu gwarancji bezpieczeństwa ze strony Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Rosji i Francji²². Wreszcie 1 czerwca 1996 r. broń jądrowa została całkowicie wycofana z terytorium Ukrainy²³.

¹⁷ Tamże, s. 339-340.

¹⁸ T. Chabiera, *Status dla Ukrainy*. „Rzeczpospolita”, 25 X 1996.

¹⁹ Szerzej w: C. J. Dick, *The Military Doctrine of Ukraine*. „Conflict Studies Research Centre (CSRC)” Occasional Brief, nr 27, 1993, także: C. J. Dick, *The Military Doctrine of Ukraine*. „The Journal of Slavic Military Studies”, Vol. 7, nr 3, IX 1994, s. 507-520.

²⁰ A. Honcharenko, *International Institutions and European Security: The Ukrainian Debate*. W: M. Cornovale (red.), *European Security and International Institutions after the Cold War*. Houndmills, Basingstoke, Hampshire & London 1995, s. 144.

²¹ Tymczasem w Waszyngtonie L. Krawczuk otrzymał obietnicę podwojenia amerykańskiej pomocy w demontażu broni nuklearnej do łącznej sumy 700 mln USD. Zob. *Keesing's...*, s. 39932.

²² P. Kościński, *Poszukiwanie nowego...*

²³ „Przegląd Środkowoeuropejski” nr 16/1996, s. 16.

Broń jądrowa, którą posiadała Ukraina, przyczyniła się zatem do uzyskania zarówno gwarancji bezpieczeństwa, wymiernych profitów finansowych, jak i wymuszenia zasadniczego zwrotu w polityce USA wobec Europy Wschodniej. Na uwagę zasługuje niezwykle zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w procesie denuklearyzacji zarówno Ukrainy, jak i pozostałych dwóch państw, na terenach których po rozpadzie ZSRR pozostawała broń jądrowa, czyli Kazachstanu i Białorusi (pomijając Federację Rosyjską jako spadkobiercę całego arsenału nuklearnego byłego Związku Radzieckiego).

KAZACHSTAN

Pomimo że po rozpadzie ZSRR na terytorium Kazachstanu znalazł się jeden z największych arsenałów nuklearnych na świecie, rozwiązanie problemu jego przynależności i transferu do Federacji Rosyjskiej przebiegło bezkonfliktowo, a dotyczyło 1400 głowic jądrowych umieszczonych na raketach SS-18, a także 40 samolotach Tu 95M (bombowce dalekiego zasięgu) wyposażonych w 320 pociski nuklearne. Początkowo kazachski arsenał wywoływał największe obawy społeczności międzynarodowej, gdyż podejrzewano, iż znajdzie się w muzułmańskiej strefie wpływów. Ponadto niepotwierdzone pogłoski mówiły o transferze głowic do Iranu²⁴.

Jednak późniejsze negocjacje i rozwój sytuacji w Kazachstanie rozwiąły te obawy. Państwo to pozostało silnie związane gospodarczo i wojskowo z Federacją Rosyjską. Ponadto inwestycje i pomoc finansowa z Zachodu, głównie Stanów Zjednoczonych, stały się wystarczającymi argumentami na rzecz dobrowolnego rozbrowienia nuklearnego, którego domagała się społeczność międzynarodowa²⁵.

Do czasu całkowitej denuklearyzacji w maju 1995 r. kazachski arsenał nuklearny przez cały czas pozostawał pod opieką rosyjskich sił strategicznych. Proces ten objął również zabezpieczenie bądź zniszczenie wyrzutni, środków kontroli i silosów. W 1995 r. Kazachstan podpisał z Rosją układ wojskowy na 25 lat²⁶.

BIAŁORUŚ

W przypadku Białorusi argumenty finansowe Zachodu, a szczególnie determinacja Stanów Zjednoczonych w działaniach na rzecz eliminacji broni jądrowej w byłych republikach radzieckich, stały się początkowo wystarczającym motywem dla rządu, aby pozbyć się arsenału nuklearnego²⁷.

Po rozpadzie Związku Radzieckiego na Białorusi znalazło się 81 rakiet SS-25 (międzykontynentalnych pocisków balistycznych). Deklaracja Niepodległości Białorusi

²⁴ T. Graham, *The United States and the Prospects for NPT Extension*. „Arms Control Today”, Vol. 25, nr 1, 1995, s. 3-6.

²⁵ SSD Initiatives with Belarus, Kazakhstan, Ukraine, USIA News Report, 4 kwietnia 1993, <http://www.fas.org/news/belarus/20315394-20318716.htm>.

²⁶ Kazakhstan Special Weapons, <http://www.fas.org/nuke/guide/kazakhstan/index.html>.

²⁷ USIA News Report, Defense Department, Report, 22 lipca 1993, <http://www.fas.org/news/belarus/76415100-76419423.htm>.

proklamowała nową republikę jako wolną od broni jądrowej. W maju 1992 r. Białoruś podpisała Protokół Lizboński do układu *NPT* i wraz z Ukrainą i Kazachstanem zgodziła się zniszczyć bądź przetransportować na terytorium Rosji wszystkie strategiczne głowice jądrowe znajdujące się na jej terytorium. W tym celu Białoruś przystąpiła też do układu *START I*²⁸.

Jednak przez pewien czas, podobnie jak na Ukrainie, zwlekano z realizacją tych umów, próbując uzyskać międzynarodowe gwarancje bezpieczeństwa i rekompensatę oraz sfinansowanie tego procesu. Ostatecznie 4 lutego 1993 r. Rada Najwyższa Republiki Białorusi ratyfikowała układ *START I* i zatwierdziła przystąpienie do *NPT*.

Gdy w 1994 r. do władzy doszedł Aleksandr Łukaszenka nastąpił zwrot w białoruskiej polityce, ale wówczas pozostająca jeszcze na terytorium Białorusi strategiczna broń jądrowa znajdowała się już pod opieką stacjonujących na jej terytorium wojsk rosyjskich. Te zaś miały na podstawie istniejących wówczas porozumień (ze stycznia i lutego 1995 r.) pozostać tam przez 25 lat²⁹.

W lipcu 1996 r. pozostające jeszcze na Białorusi głowice SS-25 zainstalowane na raketach *Topol* zostały wycofane z jej terytorium. Stało się to w dość napiętej sytuacji, pod presją chęci zawieszenia tego procesu przez A. Łukaszenkę. Białoruski przywódca uznał porozumienia w tej kwestii zawarte przez poprzednie rządy za polityczną pomyłkę.

Jednak ta część arsenału, która pozostała na Białorusi nie stanowiła już groźby w sensie militarnym i w efekcie do listopada 1996 r. została całkowicie przetransportowana na terytorium Federacji Rosyjskiej³⁰. Stany Zjednoczone, wspierające od samego początku proces transferu broni nuklearnej z Białorusi do Rosji, przeznaczyły na ten cel blisko 59 mln dolarów na podstawie porozumienia zawartego przez amerykańskiego sekretarza obrony Lesa Aspina i białoruskiego ministra obrony Pawła Kozłowskiego z lipca 1993 r.³¹. Było to efektem dalekowzrocznej polityki bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza w świetle podjętej wkrótce po umocnieniu się A. Łukaszenki na urządzie prezydenta współpracy Białorusi z Chinami w dziedzinie technologii raketowej³².

REDUKCJA ZBROJEŃ JĄDROWYCH W FEDERACJI ROSYJSKIEJ

W Rosji proces redukcji zbrojeń i uzbrojenia jądrowego ciągle trwa. Opiera się on głównie na porozumieniach i układach bilateralnych zawieranych ze Stanami Zjednoczonymi.

3 stycznia 1993 r. w Moskwie prezydenci tych dwóch państw podpisali kolejny traktat o redukcji i ograniczaniu ofensywnych zbrojeń strategicznych *START II*.

²⁸ J. Simpson, *Nuclear non-proliferation in the post Cold War era*, „International Affairs”, Vol. 70, nr 1 1994, s. 17-39.

²⁹ Belarus Special Weapons, <http://www.fas.org/nuke/guide/belarus/index.html>.

³⁰ *Another time of troubles for Russia, Belarus?* „Foreign Media Reaction Daily Digest”, 10 XII 1996.

³¹ USIA News Report, Defence Department, Report, 22 lipca 1993, <http://www.fas.org/news/belarus/76415100-76419423.htm>.

³² B. Gertz, *Missile-related technology sold to Beijing by Belarus*. „The Washington Times”, 12 VI 1997.

Porozumienie przewiduje likwidację dwóch trzecich rosyjskich i amerykańskich zapasów broni nuklearnej w ciągu 10 lat, w tym wielogłowicowych rakiet balistycznych.

Po zrealizowaniu postanowień *START I* USA miałyby 8556, a Rosja 6449 głowic nuklearnych, w wyniku realizacji postanowień *START II* Stanom Zjednoczonym pozostanie 3500, a Rosji 3000 głowic³³.

Niepokój wywołuje jedynie słabe tempo niszczenia broni nuklearnej w Rosji. Wynika ono z kilku powodów: braku środków finansowych, starego stylu myślenia o sposobie zagwarantowania bezpieczeństwa oraz chaosu wewnętrznego. W 1994 r., kiedy Rosja miała jeszcze 25 tys. głowic jądrowych, rząd amerykański zdecydował się na poważne zahamowanie niszczenia rakiet strategicznych i jądrowych bomb lotniczych i wezwał Kongres do wyasygnowania dalszych kwot (do 1994 r. – 900 mln dolarów) dla Rosji, Białorusi, Ukrainy i Kazachstanu na niszczenie broni jądrowej.

Czynnikiem osłabiającym tempo rokowań rozbrojeniowych między mocarstwami stało się też poszerzenie *NATO* na wschód Europy. Rosja, wskazując na negatywne dla swojego bezpieczeństwa skutki tego przedsięwzięcia, przez długi czas wykluczała możliwość prowadzenia rokowań w sprawie dalszego rozbrojenia nuklearnego.

W 1995 r. w stosunkach rosyjsko-amerykańskich podniesiona została ponownie kwestia rozpoczęcia prac nad układem *START III*, jednak wiązano ją ze sprawą przestrzegania porozumień dotyczących broni przeciwrakietowej oraz ratyfikacją porozumienia *START II*. To zaś przysparzało wielu kłopotów. Wówczas rosyjscy parlamentarzyści przeciwstawiali się ratyfikacji układu z powodu, jak to określano, złej sytuacji strategicznej Rosji, a wiązało się z niepokojami na Zakaukaziu, terytorialnym sporem z Japonią oraz problemami w stosunkach dwustronnych z Ukrainą i państwami bałtyckimi. Rosjanie widzieli również groźbę w tym, że po poszerzeniu *NATO* jego siły podejdą bezpośrednio do granic Rosji³⁴.

Rosjanie wiązali zmianę swego stanowiska ze zgodą Zachodu na całociowe rozpatrzenie strategicznych problemów bezpieczeństwa, to znaczy łącznie ze sprawą weryfikacji układu o redukcji zbrojeń konwencjonalnych w Europie (*CFE*), kwestią przyszłości *NATO* i jego zasięgu terytorialnego, a także militarnej integracji państw WNP.

Rosja stała ponadto na stanowisku, iż jeśli Zachodowi, a w szczególności Stanom Zjednoczonym, zależy na utrzymaniu „strategicznego partnerstwa” i dwubiegunowego porządku światowego, to powinny dostosować tempo rozwoju własnych arsenałów jądrowych do możliwości finansowych i ekonomicznych Rosji³⁵.

Taka postawa poskutkowała do tego stopnia, że po moskiewskim szczycie dotyczącym ratyfikacji *START II* w maju 1995 r., amerykańscy komentatorzy zwracali uwagę na to, iż Stany Zjednoczone nie powinny nalegać na rozszerzenie *NATO*, gdyż w ten sposób stawiają pod znakiem zapytania przyszłość traktatu rozbrojeniowego *START II*, uznawanego za ważniejszy dla Waszyngtonu niż uzyskanie w Europie nowych sojuszników. Pogląd ten jednak nie uzyskał szerszej akceptacji rządu Stanów Zjednoczonych.

³³ H. Adomeit, *Russia as „great power” in world affairs: images and reality*. „International Affairs”, Vol. 71, nr 1, 1995, s. 35-68.

³⁴ *Russia and NATO: Theses of the Council on Foreign and Defense Policy*. „Comparative Strategy” nr 15, 1996, s. 91-102.

³⁵ S. Popowski, *Start po raz trzeci*. „Rzeczpospolita”, 29 III 1995.

USA ratyfikowały układ *START II* 26 stycznia 1996 r., a w trzy dni po tym deputowani do parlamentu Federacji Rosyjskiej wyrazili sprzeciw wobec ratyfikacji, warunkując jej przyjęcie nieposzerzaniem sojuszu atlantyckiego o państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Rosyjska Duma Państwowa przyjęła stanowisko, iż poszerzenie *NATO* naruszyłoby równowagę w broniach konwencjonalnych i zniszczyłoby wszelkie porozumienia rozbrojenkowe³⁶.

W lutym 1996 r. Rosja zaczęła oficjalnie wiązać kwestię ratyfikacji układu o redukcji strategicznych broni nuklearnych *START-II* również z Układem o Ograniczeniu Antybalistycznych Systemów Rakietowych – *ABM* (*Anti-Ballistic Missile*) z 1972 r. Ponadto zaniepokojenie Rosji wywoływało stanowisko niektórych państw Europy Środkowo-Wschodniej, przejawiające się w gotowości do rozmieszczenia na własnym terytorium taktycznej broni nuklearnej należącej do *NATO*, chociaż sam Pakt Północnoatlantycki odnosił się do tych propozycji sceptycznie³⁷.

W październiku 1996 r., przed wizytą amerykańskiego sekretarza obrony Williama Perry'ego w Moskwie, strona rosyjska wzbogaciła rozmowy dotyczące ratyfikacji układu *START II* o warunek podpisania specjalnego porozumienia z *NATO*, zwiększającego rolę Rosji w uregulowaniu konfliktu w Bośni. Moskwa opowiedziała się za przedłużeniem mandatu międzynarodowych sił pokojowych w Bośni (jego termin miał upłynąć w grudniu), ale domagała się, by wojskowi rosyjscy uczestniczyli w planowaniu operacji³⁸.

W. Perry spotkał się 16 października z rosyjskim ministrem obrony gen. Igorem Rodionowem. Amerykanie stali wówczas na stanowisku, że nieratyfikowanie układu byłoby kosztowne dla obu stron i pociągnęłoby wydatki w wysokości wielu miliardów dolarów, a i tak nie opóźniłoby otwarcia *NATO* przed państwami z Europy Środkowo-Wschodniej. W. Perry odrzucił zarazem jakikolwiek związek pomiędzy ratyfikacją *START II* a poszerzeniem *NATO* na Wschód³⁹.

Jednocześnie wielu parlamentarzystów rosyjskich, a także polityków i wojskowych twierdziło, że redukcja potencjału strategicznego o prawie dwie trzecie pozbawiłaby Rosję możliwości kontruderzenia atomowego, gdyby nastąpił atak z Zachodu. W listopadzie 1998 r. przedstawiciele Dumy Państwowej wprowadzili do projektu ustawy ratyfikacyjnej układu *START II* zastrzeżenia mówiące o tym, że Rosja może odstąpić od przestrzegania układu, jeśli uzna, że jej bezpieczeństwo narodowe jest zagrożone.

Miałoby to nastąpić między innymi w warunkach bliżej nie sprecyzowanej sytuacji, jaka powstałaby w wyniku podjęcia przez USA, czy jakiegokolwiek państwo *NATO*, działań ocenianych jako szkodliwe dla bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Inny zapis dał Moskwie prawo nieprzestrzegania porozumienia w razie rozmieszczenia na terytorium państw, które wstąpią do *NATO* po podpisaniu układu *START II*, sił jądrowych lub broni o wysokiej dokładności rażenia. Dotyczyło to także niedotrzymania przez USA warunków realizacji układów *START I*, *START II*, a także porozumienia o systemach przeciwrakietowych *ABM* z 1972 r.⁴⁰

W projekcie ustawy ratyfikacyjnej pojawiły się też warunki konieczne do realizacji podpisanego w 1993 r. układu. Chodziło m.in. o zachowanie potencjału sił

³⁶ M. Wągrowska, *Ratyfikacja Start II za nieposzerzanie NATO*. „Rzeczpospolita”, 30 I 1996.

³⁷ P. Jendroszczyk, *Wojskowi popierają komunistów*. „Rzeczpospolita”, 7 II 1996.

³⁸ *Russia and NATO...*, s. 91-102.

³⁹ M. Wągrowska, *Przekonywanie Dumy*. „Rzeczpospolita”, 17 XI 1996.

⁴⁰ „The Bulletin of the Atomic Scientists”, Vol. 56, nr 4 2000, s. 70.

jądrowych Rosji na poziomie koniecznym do zagwarantowania bezpieczeństwa narodowego; zapewnienie odpowiedniego poziomu finansowania tych sił oraz utrzymania ich sprawności bojowej. Po spełnieniu tych warunków, jak wynikało z wypowiedzi parlamentarzystów, *START II* miałby szansę na ratyfikację.

Została ona jednak ponownie zawieszona w grudniu 1998 r., po tym jak Duma ostro potępiła amerykańsko-brytyjską operację wojskową w Iraku. Jednak nie był to jedyne powód. Jeszcze przed atakiem na Irak komunistyczna opozycja dysponująca prawie połową głosów w Dumie ogłosiła, że nie jest gotowa do ratyfikacji. Domagała się ona od rządu uzyskania gwarancji, iż w zamian za zatwierdzenie dokumentu będzie realizowany program odbudowy potencjału jądrowego Rosji.

Rząd rosyjski argumentował, iż Rosja – od lat nie modernizując swych sił jądrowych – w roku 2007 r. (w momencie ewentualnego wejścia w życie porozumienia) będzie dysponowała prawie czterokrotnie mniejszą liczbą rakiet balistycznych niż Stany Zjednoczone. Ponadto brak akceptacji Dumy dla *START II* mógł skłonić USA do odstąpienia od porozumienia *ABM* z 1972 r., ograniczającego systemy antyrakietowe, a Rosja nie była w stanie sfinansować budowy takich systemów. Rządowi zaczęło zależeć na jak najszybszej ratyfikacji z przyczyn finansowych, związanych z realizacją programu antykryzysowego i finansowaniem Rosji przez instytucje międzynarodowe. Zakładano bowiem uzyskanie od nich ok. 5 miliardów dolarów kredytów. Tymczasem USA zaczęły stosować coraz większe naciski w postaci uzależnienia pomocy w uzyskaniu kredytów właśnie od ratyfikacji *START II*⁴¹.

Rosja ratyfikowała ostatecznie układ *START II* 14 kwietnia 2000 r. W Dumie za jego zatwierdzeniem opowiedziało się 288 deputowanych, przeciwko było 131, od głosu wstrzymały się 4 osoby, ale na ulicach Moskwy doszło do licznych protestów z tym związanych. Ratyfikując układ, Rosja obwarowała go jednak wspomnianymi wcześniej warunkami dającymi szerokie pole manewru.

Za ratyfikacją opowiedzieli się m.in. rosyjscy dowódcy wojskowi. Pomijając względy polityczne, ich zdaniem rosyjskie arsenały nuklearne starzeją się w zastraszającym tempie i są bardzo kosztowne w utrzymaniu. Padła też propozycja przeznaczenia zaoszczędzonych sum na nowe modele rakiet, głównie *Topol-M*. Nawet gdyby układ nie został ratyfikowany, to do roku 2007 Rosja i tak musiałaby zlikwidować znaczną część swoich przestarzałych głowic i wówczas Amerykanie uzyskaliby znacznie większą przewagę. Przed rozpoczęciem negocjacji *START II* każda ze stron posiadała ok. 10 tys. głowic, a przyjęty w układzie maksymalny poziom 3-3,5 tys. i tak – zdaniem wojskowych – przekracza możliwości Rosji. W ich opinii, Rosja powinna ponadto natychmiast przystąpić do poważnych rokowań w sprawie *START III*. Według ustaleń przyjętych w 1997 r. przez Borysa Jelcyna i Billa Clintona, kolejnym krokiem miałyby być wzajemna redukcja liczby głowic do 2-2,5 tys. (po ratyfikacji przez Dumę układu, Władimir Putin zaproponował jeszcze większą redukcję – do 1,5 tys. głowic), co byłoby bliskie poziomowi, na który Moskwa obiektywnie może sobie pozwolić⁴².

Stanowisko Rosji wobec układów rozbrojeniowych uległo kompleksowemu przewartościowaniu po dojściu do władzy W. Putina. Moskwa wyraziła wówczas gotowość rozpoczęcia kolejnej rundy rozmów rozbrojeniowych ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie podpisania układu *START III* i zmniejszenia swojego arsenału

⁴¹ S. Zhurets, *The ABM Stumbling Block Still Lies between Moscow and Washington*. „Narodna Armija” 2 VI 1995.

⁴² S. Popowski, *Ratyfikacja z warunkami*. „Rzeczpospolita”, 14 IV 2000.

nuklearnego. Warunkuje to jednak niezrywaniem przez USA układu ABM. Propozycję taką złożył 1 lutego 2001 r. na konferencji rozbrojeniowej 66 państw ONZ w Genewie Igor Iwanow (szef rosyjskiej dyplomacji).

Rosja jednocześnie naciska na USA, aby rozpocząć rozmowy i wypracować program, dzięki któremu Amerykanie mogliby zrezygnować z budowy systemu obrony antyrakietowej. Dla Moskwy budowa takiego systemu wiązałaby się jednoznacznie z zerwaniem układu ABM⁴³.

Jest to kwestia sporna bowiem co prawda 29 listopada 1995 r. USA i Rosja podpisały wstępne porozumienie, które pozwala rozbudować im system obrony przeciwrakietowej i jednocześnie omija główne uzgodnienia układów o kontroli zbrojeń. Jednak tę dziedzinę rozbrojenia skomplikowały zamiary Stanów Zjednoczonych, dotyczące systemu antyrakietowego chroniącego ich terytorium. Wymagałoby to zrewidowania postanowień układu ABM za zgodą Rosji, na co ta się nie godzi.

Pomimo to na początku 1999 r. Stany Zjednoczone postanowiły przeznaczyć 6,6 mld dolarów na tworzenie systemu obrony przeciwrakietowej i w ten sposób podjęto przygotowania do tworzenia przyszłego Narodowego Systemu Obrony Przeciwrakietowej USA⁴⁴.

W efekcie Rosja groziła zerwaniem procesu rozbrojenia i nowym wyścigiem zbrojeń. Z inicjatywy Rosji, Białorusi i Chin w ONZ przyjęto rezolucję opowiadającą się za ścisłym przestrzeganiem Układu ABM (poparły ją 54 państwa przy 4 głosach sprzeciwu i 73 wstrzymujących się od głosu)⁴⁵.

Upadek Związku Radzieckiego przyniósł bezprecedensową redukcję zbrojeń nuklearnych. Ich niezwykle ważnym skutkiem było pozbawienie broni jądrowej państw słabych gospodarczo i podatnych na naciski zewnętrzne (Białorusi, Kazachstanu i Ukrainy). Przywrócono tym samym *status quo*. W całym tym procesie oprócz Rosji, pragnącej utrzymać swój stan posiadania i stan bezpieczeństwa, niebagatelną rolę odegrały Stany Zjednoczone. Państwo to sfinansowało większość operacji związanych z zabezpieczeniem, transferem i zniszczeniem omawianej broni. I dla realizacji tego celu stosowało naciski zarówno polityczne, jak i ekonomiczne, doprowadzając do względnej stabilizacji głównie w Europie Środkowo-Wschodniej i Wschodniej. Trzeba podkreślić jednocześnie, iż rosyjsko-amerykańskie układy rozbrojeniowe prowadzą z jednej strony do modernizacji broni nuklearnej tak, aby jej potencjał przy jednoczesnej redukcji się nie zmieniał. W przypadku Rosji jednak likwidacja głowic jądrowych, których utrzymanie w należytych standardach jest ze względów gospodarczych trudne, ma ogromny wpływ na podniesienie poziomu bezpieczeństwa międzynarodowego.

RADOSŁAW GRODZKI

Poznań

⁴³ Szerzej w: Anti-Ballistic Missile Treaty, <http://www.fas.org/nuke/control/abmt/>; Bulletin ABM Treaty Coverage, <http://www.bullatomsci.org/issues/2000/mj00/treaty—doc.html>.

⁴⁴ Koncepcja obrony USA przed raketami balistycznymi porównywana do tzw. gwiazdnych wojen SDI, przewiduje m.in. użycie laserów przeznaczonych do niszczenia rakiet w momencie opuszczania wyrzutni bądź w początkowej fazie lotu, a także niszczenie rakiet poza atmosferą ziemską (THAAD – Theater High Altitude Air Defence). Zakłada również zbudowanie systemu służącego do niszczenia rakiet balistycznych lub pocisków samosterujących typu Cruise na niskich wysokościach dzięki wykorzystaniu rakiet PATRIOT i PAC-3 (Patriot Advanced Capability).

⁴⁵ W. Malendowski, *Rozbrojenie*..., s. 506-508.